

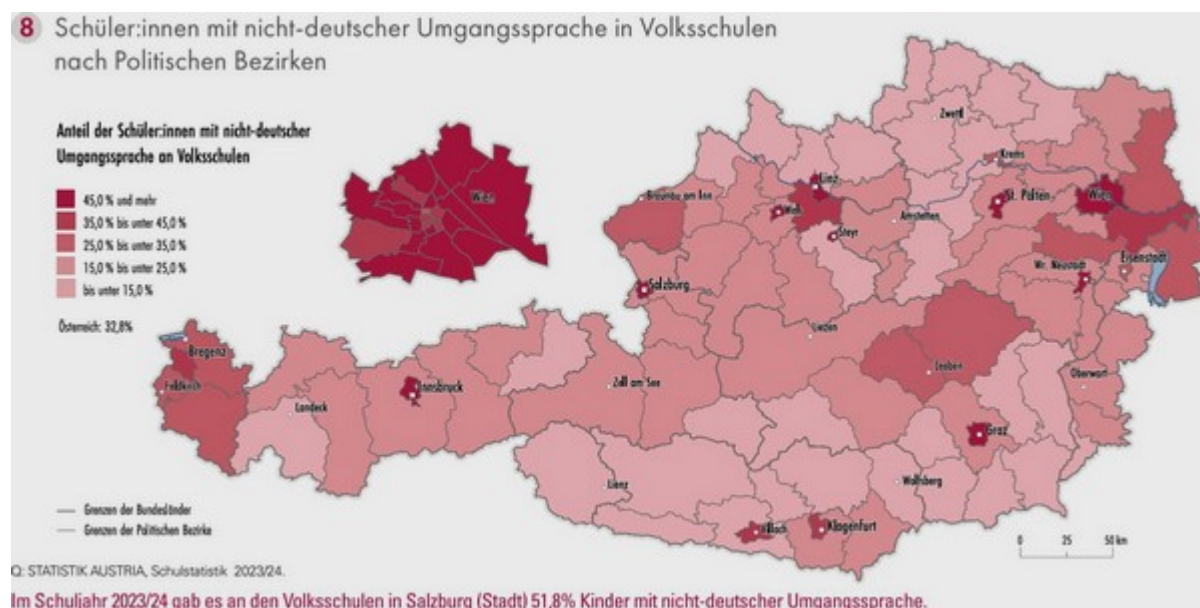
Szokująca podmiana etniczna populacji Austrii

2 czerwca 2025

51,8% dzieci w Salzburgu nie mówi w domu po niemiecku, podczas gdy w niektórych dzielnicach Wiednia odsetek ten przekracza 80%. Nowe dane pokazujące odsetek osób w Austrii, które nie mówią po niemiecku w domu, podkreślają, jak ogromna była transformacja demograficzna w tym kraju, twierdzi węgierski ekonomista.

„Na Zachodzie wieją złowrogie wiatry” – napisał ekonomista „Géza Sebestyén” na swojej stronie na „Facebooku”, podając jednocześnie zadziwiające dane. „Według najnowszych statystyk austriackich jedna trzecia (32,8%) uczniów szkół podstawowych w Austrii to osoby, dla których niemiecki nie jest językiem ojczystym. W miastach odsetek ten jest jeszcze wyższy: na przykład w Salzburgu jedno na dwoje dzieci (51,8%) nie mówi po niemiecku w domu” – zauważył.

We wpisie zamieszczono mapę przedstawiającą poszczególne regiony Austrii, na której widać ogromny odsetek dzieci, dla których niemiecki nie jest pierwszym językiem w domu.



Sebestyén, szef MCC Economic Policy Workshop, pokazał, że Węgry mogłyby skończyć jak Austria, gdyby nie poszły za polityką Viktora Orbána, który zamknął granice i odrzucił masową imigrację. Ostrzegł, że Węgry mogłyby charakteryzować się wielokulturowością, którą Austriacy coraz częściej uważają za wyobcowującą i pełną przestępczości. „W niektórych dzielnicach Wiednia” – kontynuuje – „sytuacja jest już dramatyczna: w Brigittenau i Margareten odsetek osób, które w środowisku rodzinnym nie mówią po niemiecku, wynosi ponad 80%”.

Sebestyén nazwał najnowsze dane „oznakami społecznej transformacji, które kształtują przyszłość Europy”, trendem, który, jeśli będzie kontynuowany, doprowadzi do utraty przez Austrię jej charakteru państwa narodowego. Jak mówi, „stanie się jednym z państw członkowskich UE, dla których „Europa narodów” jest koszmarem”. Sebestyén zauważył, że takie statystyki są powodem, dla którego Węgry nadal walczą z „nadmierną imigracją”.

Jak donosił już serwis „Remix News”, trzech na czterech uczniów wiedeńskiego gimnazjum nie mówi w domu po niemiecku.

Dane te pojawiają się w tym samym czasie, gdy austriacki polityk Herbert Kickl, lider Austriackiej Partii Wolności (FPÖ), przemawiał na CPAC Węgry. Ostrzegał przed ogromną transformacją demograficzną zachodzącą w jego kraju i w całej Europie, a sondaż za sondażem pokazuje, że większość Europejczyków jest przeciwna tej transformacji – a mimo to pozostają niemal bezsilni, by ją powstrzymać. „To, co dzieje się w Europie, nie jest przypadkiem. To wynik planu, świadomie kontrolowanej transformacji etnicznej i kulturowej. Ponieważ migracja nie jest zatrzymywana. Nie. Jest organizowana, promowana i gloryfikowana. Organizacje pozarządowe nie są szlachetnymi organizacjami pomocowymi, są częścią sieci przemysłowych z polityczną i ideologiczną misją” – powiedział Kickl.

„Integracja jest kłamstwem, ponieważ oznacza, że większość powinna dostosować się do mniejszości. A nasze państwo opiekuńcze coraz mniej służy tym, którzy wzięli odpowiedzialność za siebie, za swoje rodziny, za swoją ojczyznę. Zmienia się w klub dla wszystkich, dla ludzi, którzy podróżują tysiące kilometrów, aby skorzystać z naszych osiągnięć” – dodał.

Większość Austriaków nie jest zadowolona z przemian demograficznych w swoim kraju, a 80 procent z nich opowiada się za wprowadzeniem surowszych przepisów azylowych.

Antyimigracyjna FPÖ jest obecnie najpopularniejszą partią w kraju, z dużą przewagą, zdobywając od 34 do 36 procent głosów. Jednak zmieniająca się demografia może zaszkodzić partii w dłuższej perspektywie, ponieważ obcokrajowcy osiągną wiek uprawniający do głosowania i przesuwają elektorat w stronę partii proimigracyjnych, lewicowych, na co lewica w całej Europie stawia. FPÖ w Dolnej Austrii proponuje sankcje finansowe w celu podniesienia poziomu znajomości języka niemieckiego wśród dzieci migrantów.

Tłumaczenie: AlterCabrio

Źródła zagraniczne: [Modernity.News](#), [RMX.News](#)

Źródło polskie: [Ekspedyt.org](#)